



Treść i tematyka filmu „Obowiązek pamiętania”

Zaprezentowany film powstał w 2019 roku z okazji 80. rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego. Przedstawiono w nim sylwetki kilku członków organizacji oporu działających w tzw. „podziemiu” w latach 1939-1945, a są to: gen. bryg. Jan Podhorski, ps. *Zygzak*, Prezes Honorowy Okręgu Wielkopolska Związku Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych; płk Jan Górski, ps. *Rzędzian*, Prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej (ŚZŻAK) Okręgu Wielkopolska; kpt. Maria Krzyżańska, ps. *Mała*, Wiceprezes ŚZŻAK Okręgu Wielkopolska.

Lata ich młodości przypadły na jeden z najczarniejszych okresów w dziejach Polski, który z roku na rok staje się dla młodszych pokoleń coraz to odleglejszą historią poznawaną jedynie z kart podręcznika szkolnego. Celem autorów filmu jest uświadomienie nam, że w obliczu ciężkiego losu jakiego doświadczyli ludzie w czasach niemieckiej okupacji, mamy obowiązek pamiętać o okrucieństwach wojny i poświęceniu naszych rodaków, którzy nie poddawali się w najgorszych chwilach oraz z własnej woli walczyli wspólnie o jeden cel - wolną Polskę.

Główne treści poruszane w filmie:

Przyłączenie Wielkopolski do III Rzeszy

10 września 1939 roku miasto Poznań zostało zajęte przez nacierające na Warszawę wojska niemieckie. Dnia 28 września 1939 roku III Rzesza i Związek Radziecki podpisały pakt o wspólnych granicach i przyjaźni. Zawarcie tej umowy było konieczne, gdyż wojska niemieckie w trakcie agresji na II Rzeczpospolitą zajęły tereny leżące znacznie poza linią rzek Narwi, Wisły i Sanu, stanowiących umowną granicę między III Rzeszą a Związkiem Radzieckim zawartą w pakcie Ribbentrop-Mołotow. Dokonano wówczas korekty granicy między tymi państwami z uwzględnieniem aktualnych pozycji wojsk. W ten sposób nastąpił rozbiór tego obszaru między dwoje agresorów.

Dwoma dekretemi - z 8 i 12 października 1939 roku - Adolf Hitler włączył zachodnie powiaty przedwojennej Polski do terytorium III Rzeszy. Miał to być swoistego rodzaju „powrót do macierzy”, gdyż władze niemieckie uważały te tereny za związane historycznie z państwem niemieckim. Docelowo stać się miały terenami zamieszkałymi przez napływającą ludność niemiecką.



26 października 1939 roku utworzono Okręg Rzeszy Poznań, nazwany w styczniu 1940 roku Krajem Warty (*niem.* Reichsgau Wartheland).

Należy podkreślić, że decyzje terytorialne podjęte przez Hitlera nie miały żadnego uzasadnienia prawnego w świetle umów międzynarodowych, te o zmianach granic i wcieleniach ziem polskich nie zostały uznane przez zachodnich aliantów ani przez państwa neutralne.

Namiestnik Kraju Warty - Arthur Greiser

W listopadzie 1939 roku Arthur Greiser został namiestnikiem Kraju Warty, a jego siedzibą został Zamek Cesarski w Poznaniu. W budynku znajdowało się również przygotowane biuro dla Adolfa Hitlera, jednakże prawdopodobnie nigdy nie pojawił się w nim. Rządy Arthura Greisera w Poznaniu odznaczały się brutalną germanizacją i eksterminacją ludności podległego mu terytorium. To w Wielkopolsce powstał pierwszy niemiecki obóz śmierci dla Żydów - Kulmhof (Chełmno nad Nerem). Urzędnicy w Berlinie ostatecznie nie zaakceptowali planów Greisera związanych ze zgładzeniem Polaków chorych na gruźlicę.

Początki konspiracyjnych działań niepodległościowych

Po kapitulacji Warszawy pod koniec września 1939 roku dowództwo wojskowe wydało rozkazy do wprowadzenia planów stworzenia zorganizowanej siatki konspiracyjnej do walki z okupantem w tzw. „podziemiu”. Płk lek. med. Jan Górski pseudonim *Rzędzian* wspomina, jak zaraz po kapitulacji Warszawy rozpoczęły się przygotowania do rozpoczęcia działań konspiracyjnych, mające na celu dalszy opór wobec wroga. Jednocześnie podkreśla, że do wspólnych rozmów zasiedli przedstawiciele najważniejszych stronnictw politycznych działających w kraju przed wybuchem II wojny światowej, gdyż wszyscy zgadzali się co do jednego – nie wolno poddać się w walce i należy prowadzić ją z pełną mocą na różnych płaszczyznach.

Wysiedlenia

Niemcy eksterminowali lub wysiedlali z Kraju Warty m.in.: ziemian, przedsiębiorców, inteligencję – wszystkich tych, którzy przed wojną byli ważnym elementem życia społeczno-politycznego, tworząc podstawy do rozwoju ekonomicznego i kulturowego. Usunięcie ich miało na celu osłabienie zdolności rozwoju polskiego narodu,



przekształcając pozostałych Polaków w „rasę podludzi” (*niem.* „Untermensch”), będących niewykwalifikowaną siłą roboczą dla nazistowskiej maszyny wojennej. Tereny Wielkopolski miały stać się „przestrzenią życiową” (*niem.* „lebensraum”) tylko dla Niemców, zgodnie z geopolityczną koncepcją „parcia na Wschód” (*niem.* „Drang nach Osten”).

Tylko do końca 1939 roku do Generalnego Gubernatorstwa wysłano ponad 87 tysięcy osób. Do końca 1940 roku wysiedlenia objęły już ponad 250 tysięcy osób. Nie ominęło to również rodziny kpt. Marii Krzyżańskiej, która wspomina jak żołnierze niemieccy (w wielu przypadkach przy takich akcjach wspierali ich lokalni mieszkańcy o korzeniach niemieckich, zwani po niemiecku *volksdeutschami*), przyszli do jej rodzinnego domu w Gnieźnie z rozkazem natychmiastowego opuszczenia lokalu, zostawiając im na spakowanie się kilkanaście - kilkadziesiąt minut. Później przewieziono ich na pacyfikatorówkę wraz z innymi wysiedleńcami do Piotrkowa Trybunalskiego. Niewielki bagaż, jaki pozwalano zabrać ludziom wyrzuconym z własnego domu najczęściej mieścił się w jednej walizce. W domach zajmowanych później przez Niemców zostawały rodzinne pamiątki, książki i ciepła odzież.

Jednakże wizja zamieszkania na nowo podbitych terenach okazała się dla rdzennych obywateli III Rzeszy nieatrakcyjna i nie cieszyła się zbyt dużym zainteresowaniem. Wobec tego władze niemieckie przesiedlały do Kraju Warty tzw. Niemców nadbałtyckich, czyli ludność niemieckiego pochodzenia zamieszkałą na terytoriach dzisiejszej Łotwy i Estonii - leżących wówczas w strefie radzieckiej. Umożliwiła to umowa niemiecko-radziecka pozwalająca na przepływ ludności niemieckiej z terenów podbitych przez Związek Radziecki do III Rzeszy.

Dom żołnierza

W czasach międzywojennych w II Rzeczypospolitej kultywowana była przez władze państwowe tradycja pamięci i czci żołnierzy walczących o niepodległość naszego kraju. Dopiero co powstała II Rzeczypospolita szybko musiała wystawić swoje siły do walki z zagrażającymi ze wschodu wojskami bolszewickimi i rewolucją komunistyczną. Odniesione w niej zwycięstwo wyniosło dzielność i odwagę żołnierza polskiego do rangi symbolu. Stąd pomysł wznoszenia domów żołnierzy jako miejsc kulturalnych. Jedną z takich placówek powstała również w Poznaniu. Budynek przekazano polskiemu wojsku w marcu 1939 roku.



We wrześniu 1939 po wkroczeniu wojsk niemieckich do Poznania Dom Żołnierza został przejęty przez sztab VI grupy operacyjnej policji bezpieczeństwa i służby bezpieczeństwa (niem. „Einsatzgruppe VI der Sicherheitspolizei und des SD”). Później w budynku tym urzędowało Gestapo.

Jego piwnica pełniła funkcję aresztu. Przechowywano w nim w różnym okresie wojny od 40 do 120 więźniów. Właściwym aresztem Gestapo był jednak pierwszy na ziemiach polskich niemiecki obóz koncentracyjny – Fort VII, w którym dokonywano straceń więźniów z całej Wielkopolski – zginęło w nim ok. 20 tysięcy osób.

Wstąpienie do szeregów organizacji podziemnej

Młody Jan Podhorski, ps. *Zygzak* w momencie wybuchu wojny działał już jako harcerz, stąd gdy zakończyła się kampania wrześniowa rozpoczął aktywne działania w odbudowie ruchu harcerskiego, którego celem było prowadzenie działań konspiracyjnych i sabotażowych. Opowiada w jaki sposób unieruchamiał niemieckie pojazdy przy pomocy kawałków drutu kolczastego, które rozrzucał na drogach i placach dziurawiły opony, wyłączając je z użyteczności.

Akcja Bollwerk

W Kraju Warty, jak na pozostałych terenach okupowanej II Rzeczypospolitej, działały sprawnie zorganizowane struktury konspiracyjne (choć skupione bardziej na akcjach wywiadowczych czy sabotażu niż na akcjach bojowych), prowadzące opór wobec okupanta jak i przeprowadzające akcje dywersyjne, mające osłabić morale i zdolności bojowe żołnierzy niemieckich, a także zdolność do sprawowania władzy urzędników niemieckich. Takie siatki ruchu oporu opierały się w znacznej mierze na członkach organizacji harcerskich lub przedwojennych organizacji wojskowych, którzy wspierani byli przez ochotników cywilnych.

Gdy zimą 1941 roku Wehrmacht ponosił ciężkie straty na froncie wschodnim z powodu ostrej zimy i braku przygotowania żołnierzy niemieckich do takich warunków pogodowych, władze niemieckie zorganizowały dla nich zbiórkę ciepłej odzieży i obuwia. Zasoby te były gromadzone m.in. w magazynach wojskowych w porcie rzeczonym nad Wartą, przy dzisiejszej ulicy Szyperskiej w Poznaniu. W ten sposób magazyny te stały się niezwykłą okazją do przeprowadzenia dywersji



dla dwunastu żołnierzy AK i pięciu mieszkańców poznańskiego Chwaliszewa, którzy w nocy z 21 na 22 lutego 1942 roku podpalili magazyny nad Wartą. Spłonęły m.in. mundury i zapasy żywności. Gestapo aresztowało wszystkich uczestników akcji, a niektórzy z nich zostali straceni. Dla upamiętnienia bohaterów tego czynu w 1982 roku mieszkańcy Poznania ufundowali Pomnik Akcji Bollwerk przy ulicy Estkowskiego w Poznaniu.

Podsumowanie

W filmie „Obowiązek pamiętania” zaprezentowane zostały fragmenty różnych zdarzeń z okresu okupacji takimi, jakimi zapamiętali je *Zygzak, Mała* i *Rzędzian*. Jest to tylko część ówczesnej codzienności, z jaką zmagał się każdy z żyjących w tych ciężkich latach wojny człowiek ujęty w system represji i wyniszczenia fizycznego, jak i duchowego. Należy podkreślić, że pewna część społeczeństwa nie poddawała się systemowi, lecz z własnej woli podjęła się walki z nim, aby wspólnymi siłami Polska stała się wolna. Ich poświęcenie i zaangażowanie powinno zostać docenione, by pamięć o bohaterach tamtych dni nie przepadła w mrokach dziejów, ale była przekazywana kolejnym pokoleniom.

Opracowali:

Marek Grefling

Jarosław Burchardt

VIII Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Poznaniu